

SŁOWO

Wilno, Sobota 26-go kwietnia 1924 r.

PRENUMERATA miesięczna z dostarczeniem do domu oraz z przesyłką pocztową mk. 5000000 zagranicę 10000000. Konto czekowe w Pocztovej Kasie Oszczędnościowej Nr. 80.259.
Cena pojedynczego N-ru 250000 mr.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228, otwarta od 9 do 3. Tel. drukarni 262.

CENA OGŁOSZEŃ. Wiersz millimetryjny jednoszpaltowy na str. 2-iej i 3-iej 350000 mk., za tekstem 120000 marek. Najmniejsze ogłoszenie 1800000 mk. — Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.
W nr. świątecznych o 25 proc. drożej.

Reforma rolna na Łotwie.

Reforma agrarna na Łotwie, jak w wojnę tam reformy agrarne, oparęte na przymusowym wywłaszczeniu w Europie wschodniej, powstawała pod wpływem wypadków w Rosji.

Są to wytwory ideologii rosyjskiej, wyrosłej na gruncie wielkorosyjskiej „obszczyzny”. Cechą charakterystyczną takiej „obszczyzny” był periodyczny podział gruntów włościańskich, do niej należących. Stąd powstała popularna wśród chłopów idea podziału wszystkich gruntów dworskich i chłopskich. Na tej ideologii pokładali nadzieje rewolucjonści rosyjscy: grupy rewolucyjne „Ziemia i wola” szóstego i siódmego dziesięciolecia, „Czornyj pierediel” ósmego dziesięciolecia budowały programy swoje na utajonem, ale tkwiącem w duszy chłopskiej pragnieniu podziału całej „ziemi”. Rewolucjonści rosyjscy pragnęli rozniecić i rozpalić chłopską żądzę ziemi. W tym kierunku w okresie pierwszej rosyjskiej rewolucji 1905 roku pracowali rosyjscy S. R. Wyzyskać tę siłę motorową dla obalenia absolutyzmu chcą rosyjscy Konstytucyjni Demokraci w okresie pierwszej i drugiej Dumy. Wywołało to jednak spętowanie reakcji i wprowadzenie ustroju pozornie tylko konstytucyjnego. Reforma agrarna Stołypina miała na celu ustalenie własności ziemskiej w Rosji i zburzenie „obszczyzny”, jako objawu będącego w antagonizmie z prywatną własnością ziemską. Nie zdołała jednak reforma stołypinowska przeobrazić stosunków agrarnych Rosji i zniweczyć ideologii pod ich wpływem powstałej, gdy wybuchła rewolucja 1917 r. Jeszcze przed objęciem władzy przez bolszewików, zaczyna się pod wpływem ogólnej anarchii „agrabnoje dwiżenje” (grabieżczy ruch). Niemal cała wielka własność została rozgrabiona i rozszarpana przez chłopów. Bolszewicy nie zdołali ani opanować, ani uporządkować tego ruchu. Pewną ilość majątków udało się im pozostawić nietkniętymi przez włościan lub od nich odebrać, i tam utworzyć „wzorowe gospodarstwa” (t. zw. kulturowe choszajstwa) z gospodarką „komunistyczną”, będącą parodią gospodarczą.

Rezultatem przewrotu agrarnego w Rosji było upowszechnienie typowej, drobnej, małowytwórczej gospodarki chłopskiej. Liczba gospodarstw chłopskich wzrosła znacznie wskutek powrotu z miasta na wieś dorożkarzy, stróżów, robotników fabrycznych i t. d. Wszyscy oni pod wpływem zastoju przemysłowego w miastach oraz wieści o podziale gruntów tłumnie opuszczają miasto, aby otrzymać na własną wsią ziemi.

Zmniejszenie produkcji rolnej w Rosji, pogorszenie struktury gospodarczej państwa — oto wyniki rosyjskiego przewrotu agrarnego, który jednak oddziaływał na stosunki gospodarcze krajów sąsiednich, wywołując tam reformy agrarne, oparęte na przymusowym wywłaszczeniu.

Revolucja 1905 r. odbiła się znacznym echem na Łotwie: w Kurlandji i Liflandji, nie oddziałyując wcale na Inflanty Polskie. Robotnicy bezrolni po obrzymich ekonomjach Liflandji i Kurlandji byli najbardziej pobudliwym pierwiastkiem rewolucyjnym. Obecnie części Łotwy, nieobjęte okupacją niemiecką, a pozostające pod wpływem rozkładającego się frontu rosyjskiego, wskutek wieści o dokonywanych tam już podziałach ziemi, przeżywały objawy ogólnorosyjskiej anarchii i rozruchów agrarnych. Stała się to jedną z sił motorowych łotewskiej reformy rolnej.

Struktura agrarna kraju oraz nacjonalizm łotewski były też czynnikami tej reformy i wywarły wpływ na jej charakter. Kurlandja i Liflandja posiadały jako typową własność chłopską fermę od 20 do 50 ha. Tę formę posiadania pragnęła zakonserwować i upowszechnić łotewska reforma agrarna. Chodziło tu o względy ekonomiczne oraz o wytworzenie średniej warstwy łotewskiej.

Nacjonalizm łotewski, skierowany przeciwko Niemcom w pierwszym rządzie, przeciwko Polakom w drugim, pragnął zniweczyć zwierzchnią warstwę niemiecką i polską, osłabić przez to wpływy cywilizacyjne pierwiastka niemieckiego i polskiego, zniszczyć ich zdolności asymilacyjne w kraju, natomiast wytworzyć warstwę zamożną łotewską.

Na mocy agrarnego prawa z 2.740.000 ha ziemi, należącej do mniejszości narodowych, zaledwie 60.000 ha, czyli 2.16 proc. będzie im pozostawionych — tymczasem z własności łotewskiej, wynoszącej 2.600 ha, tylko 45.000 ha będzie wywłaszczone, pozostanie zaś niewywłaszczonej własności łotewskiej 98.29 proc. Polski stan posiadania w Inflantach przed reformą rolną przedstawiał się, jak następuje:

Powiaty:	Grunty	Lasy
dyneburski	84.799	40.177
lucyński	75.093	43.817
rzeżycki	112.267	41.972
	270.159	125.966

Ilość jednostek gospodarczych własności polskiej:

powiaty	mniej niż 50	od 50 do 100	od 100 do 300	od 300 do 500	od 500 do 1000	więcej niż 1000
dyneburski.	58	20	25	6	8	21
lucyński.	55	23	29	7	10	9
rzeżycki.	50	28	28	12	19	28

TEATR POLSKI (Lutnia)
Dziś w sobotę 26 kwietnia
7-my
Koncert Symfoniczny
pod dyrekcją A. Wyleżyńskiego
Solistka: prof. Kimont-Jacyna (fortep.)
Program poświęcony utworom
Piotra Czajkowskiego.
Symfonia № 4, Koncert fortepianowy, „Romeo i Julja”.
Początek o g. 5 wiecz.
Kasa otwarta od g. 11—1 i od 3—9 w.

wiał się w 1905 r. według statystyki rosyjskiej, jak następuje:

Własność od — do w dziesięć.	Liczba właścicieli	Obszar w dziesięć.	Procent
do 10	14.668	18,27	5,42
od 11	20.001	24,92	12,53
od 21	14.836	18,48	326,562
od 31	14.694	18,80	498,095
od 41	8.798	10,96	375,289
od 51	7.210	8,98	424,058
więcej niż 100	72	9,09	9,394
Razem	80.279	100%	1.984.624

Cyfrы powyższe dowodzą, że typem mniejszej własności w krajach, które weszły w skład Łotwy, była własność od 21—50 dziesięcin. Jest to wielko-chłopskie gospodarstwo, wymagające oprócz pracy członków rodziny pomocy najemnego robotnika. Własność do 20 dziesięcin z łatwością mogłaby być podniesiona do kategorii 20-dziesięcinowej; wymagałoby to około 350 tys. ha ziemi.

Liflandja posiadała 61.540 ha ziemi państwowej. Kurlandja 491 tys. 445, Latgalja 78.748, razem więc 627.733, nie licząc ziemi państwowej w Semigalji, co do której rocznik statystyczny za rok 1921, podając dane własności państwowej Łotwy, nie zamieszcza cyfr odnoszących. Znaczną część ziem państwowych stanowiły lasy, jeżeli jednak obszar rolny tych ziem byłby niedostateczny dla podniesienia mało-rolnych do kategorii pełnorolnych włościańskich gospodarstw tych krajów, to już niezaczynny procent wielkiej własności mógłby służyć do zrealizowania tego celu. Ziemi bowiem wielkiej własności od 100 do 10.000 dziesięcin i powyżej było w Liflandji 1.149.669, w Kurlandji 1.113.408, w Latgalji 731.507, razem więc 2.994.584 ha.

Lasy stanowią na ziemiach wielkiej własności w Liflandji 40,77 proc., w Kurlandji 41,58 proc. Wobec tego dla uzupełnienia gruntów drobnej własności, potrzeba byłoby zużyć około 20 proc. nieleśnego obszaru wielkiej własności.

Wład. Studziński.

Z Warszawy.

(Telefonem od wł. koresp.)

Sprawa waloryzacji zobowiązań przedwojennych.

Wczoraj odbył premier Grabski konferencję z referentami odnosnych działów minister. Skarbu w sprawie ostatecznego brzmienia tekstu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie waloryzacji zobowiązań przedwojennych. Za podstawę konferencji służył znany projekt rektora Tolla. Konferencja wczorajsza ostatecznej decyzji nie przyniosła. Jak słychać p. Toll ma być wezwany w najbliższych dniach do Warszawy, celem uzupełnienia swego projektu w myśl życzeń prem. Grabskiego.

Konwencja kolejowa polsko-sowiecka.

W wyniku 6 tygodniowych rokowań, które toczyły się w Warszawie — została podpisana dn. 24 b. m. w sali konferencyjnej min. spr. zagr., konwencja o uregulowaniu kolejowego ruchu granicznego, pasażerskiego i towarowego, pomiędzy Polską a Sowiecami.

Konwencję ze strony Polski podpisał: przewodniczący deleg. polskiej, naczel. wydz. komunikacji zagranicznej p. Br. Chodkiewicz; naczelnik wydz. pasażerskiego p. Fr. Moskwa, oraz p. Tyszyński, pełniący obowiązki naczelnika wydz. komunikacji zagr. ze wschodem.

Ze strony Sowieców podpisali ją: przewodniczący deleg. S. S. S. R. radca poselstwa pełnom. w Polsce p. Biesiadowski, następnie członkowie delegacji pp. I. Romer, Miaskow i Orłow.

Konwencja przewiduje ruch graniczny przez następujące punkty dziś już otwarte: Stolpce—Niegorełłoje, Zdobunowo — Szeplatówka, Podwołoczyska—Wołoczyska, oraz przez punkty, mające być dla ruchu otworzone, a mianowicie: Mikaszewice—Żytkowice, Zahacie—Torynowo. Komunikacja Olechnowice—Radoszkowice będzie otwarta po przystosowaniu sowieckiej stacji w Radoszkowicach dla ruchu granicznego.

Dla bezpośredniej komunikacji osobowej i bagażowej, t. j. sprzedaży bezpośrednich biletów oraz wydawania bezpośrednich kwitów bagażowych otwarte będą następujące narazie stacje: — Ze strony Polski: Białystok—Gdańsk—Katowice—Kraków—Lwów—Łódź—Poznań—Warszawa—Wilno. — Ze strony Sowieckiej: Charków—Kijów—Leningrad—Mnińsk—Moskwa—Odesa— i Tyflis.

Dla bezpośredniego ruchu kolejowego otwarte będą wszystkie stacje w Polsce i SSSR. Przewóz towarów między stacjami jednego i drugiego państwa odbywać się będzie za pośrednictwem listami prze-

Samuels o Łotwie.

RYGA, 25. IV. (tel. własn.) Prezydent ministrów Samuels udzielił wywiadu przedstawicielom prasy tutejszej. Na wstępie odparł premjer zarzuty, stawiane mu osobiście w słynnej sprawie sprzedaży Tanerkałudzkich lasów przed dwoma laty. Sprawa ta została wyciągnięta obecnie przez pewne odłamy prasy, ażeby zdyskredytować rząd w oczach opinii publicznej. Premjer zaznaczył, iż mógł nie reagować na wiadomości prasowe, których prawdziwość pozostaje pod znakiem zapytania, tembardziej, że dostały się one w ręce dziennikarzy drogą nieprawą. Mimo to, zaproponował Samuels prezydentowi republiki swoją dymisję — dymisja nie była przyjęta.

O wielkiej nienawiści, jaka panuje pomiędzy partjami prawicowymi i socjal-demokratami wyrażał się Samuels z wielką troską, zaznaczając, iż wiele szkody przynosi ona państwu.

Do Rady Gospodarczej przy Gabinetie Ministrów wniesione zostały materiały planów na następne 5—10 lat przez min. skarbu; dla zaspokojenia potrzeb tej instytucji, potrzebny jest miliard latów w przeciągu lat dziesięciu. Prawdopodobnie trzeba się będzie uciec do pożyczek zagranicznych.

Gabinet ministrów zdecydował przeznaczyć na cele pożyczki dla gospodarstw rolnych 2 miliony 500 tysięcy latów, na pokrycie kryzysu rolnego, jaki wywołany został nieurodzajem roku zeszłego. W razie gdyby nieurodzaj powtórzył się w roku bieżącym, budżet państwa łotewskiego znalazłby się w bardzo trudnym położeniu.

Na zakończenie wyraził premjer obawę z powodu zbliżającego się święta robotniczego w dniu 1 maja. — Nie mogę twierdzić — rzekł Samuels — że do rozruchów nie dojdzie. W każdym razie poszkodowanymi okazały się sami naruszyciele spokoju publicznego. (Z)

wozowymi jak długo nie zostaną opracowane taryfy bezpośrednie. Przesyłki towarowe będą opłacane na zasadzie taryf wewnętrznych, przyczem przewoźne należące się kolejom w kraju nadania przesyłki opłacać będzie z góry nadawca, a przewoźne, należące się krajom przeznaczenia, przekazywane będzie na odbiorcę. Jako prawo transportowe, obowiązujące będą postanowienia konwencji berneńskiej.

Konwencja podlega ratyfikacji, a dokumenty ratyfikacyjne mają być wymienione w Warszawie. Moc prawną uzyska po upływie 15-stu dni, od chwili wymiany dokumentów ratyfikacyjnych.

Likwidacja Min. Rob. Publ.

Pan premjer Grabski przyjął wczoraj kierownika Min. Rob. Publ. p. Rybczyńskiego, który omawiał szczegółowo sprawę likwidacji Min. Rob. Publ.

Powrót min. hr. Zamoyckiego.

Pan minister Spraw Zagranicznych hr. Zamoycki powrócił wczoraj po wyoczynku świątecznym i objął urządowanie.

Ustąpienie p. Tennenbauma.

Dyrektor Departamentu Handlu w Min. Przemysłu i Handlu, p. Tennenbaum podał się w dniu wczorajszym do dymisji.

Rewindykacja archiwów w Rosji.

W dniach najbliższych wyjeżdża z ramienia rządu do Rosji, w charakterze eksperta do spraw rewindykacji archiwów polskich, dr. Kazimierz Sochaniewicz.

Przeciwko Sowiecom.

Francja — Rumunja — Turcja.

RYGA, 25. IV. (tel. własn.) Według wiadomości otrzymanych tu z Konstantynopola, Francja stara się zażegnać nieporozumienie, jakie wynikło między nią a Turcją. „Sewodnia” donosi, że w danej chwili toczą się pertraktacje w Konstantynopolu, ażeby wciągnąć Turcję do sojuszu franko-rumuńskiego, skierowanego przeciwko Rosji Sowieckiej. (Z)

BERLIN, 25. IV. (PAT.) Dzienniki donoszą: Premjer rumuński Bratianu w podróży swojej zjechał do Konstantynopola, co stoi w związku ze zbliżeniem francusko-rumuńskim i naprężeniem stosunków między Turcją a Francją.

RYGA, 25. IV. (tel. własn.) „Daily Herald” donosi z Paryża, że podczas franko-rumuńskich pertraktacji, min. Duca zaproponował, ażeby do traktatu dołączyć punkt specjalny gwarantujący suwerenność Rumunji nad Besarabją.

Poincare zachował się wobec propozycji z rezerwą, zaznaczając, że gwarancje podobne mogłaby wzbudzić niezadowolenie Anglii. Pozatem Poincare jest zdania, że punkt powyższy w traktacie nie zdołałby mimo wszystko powstrzymać Rosję od wojny, w razie gdyby się ona na wystąpienie zdecydowała. (Z)

BERLIN, 25. IV. (PAT.) Wczoraj ukazała się tutaj deklaracja Niemców, zamieszkujących w liczbie 100 tys. Besarabję. Deklaracja oświadcza, że Niemcy aprobują przyłączenie Besarabji do Rumunji.

Konferencja Kowieńska.

RYGA, 25. IV. (Tel. własn.) Według wiadomości otrzymanych tu z Kowna, rząd litewski opracował ostatecznie program konferencji Kowieńskiej i jednocześnie rozstał z zaproszenia do rządów łotewskiego i estońskiego. Konferencja odbędzie się w dniach 6, 7 i 8 maja, o ile termin ten będzie odpowiadał zaproszonym państwom.

SEJM I RZĄD.

Komisja budżetowa.

Wbrew pogłoskom, jakoby posiedzenie Komisji budżetowej miało być odroczone, odbędzie się ono, jak zapowiedziano w chwili rozchodzenia się Sejmu, we wtorek dnia 29 l. m. pod przewodnictwem pos. Zdziechowskiego, a przedmiotem obrad będzie budżet Ministerstwa Spraw Wojskowych. Sprawozdawcą jest pos. Czetwertyński. Na posiedzeniu obecny będzie minister spraw wojskowych gen. Sikorski.

Komisja skarbowa.

Sejmowa Komisja skarbowa zwolana została dopiero na 13-ty maja r. b. celem rozpatrzenia projektu ustawy o podatku od piwa, a sprawa przydzielenia referatu projektu ustawy o monopolu spirytusowym pozostała w zawieszaniu. W sprawie tej wystosował Marszałek Sejmu p. Rataj do przewodniczącego Komisji Skarbowej p. Byrki pismo, w którym przypomina, iż wedle ustalonego przez Konwent Senjorów planu w końcu maja Sejm zajmie się preliminarem budżetu, a na zstąpienie innych spraw pilnych, a przede wszystkim przedłożenia skarbowych, przeznaczony był czas między 20-ym kwietnia, a końcem maja. Celem wykonania tego planu p. Marszałek prosi o wcześniejsze zwolanie Komisji skarbowej.

Wizyta rolników austriackich.

Dowiadujemy się, że do Polski przybędzie delegacja austriackich organizacji rolniczych celem zapoznania się ze stanem naszego rolnictwa oraz naszych organizacji rolniczych. Na czele delegacji powyższej ma stanąć wybitny polityk austriacki dr. Mataja, b. sekretarz stanu, członek austriackiego Zgromadzenia narodowego.

Międzynarodowy zjazd rolników.

W nadchodzącą sobotę wyjeżdżają do Rzymu na obrady Międzynarodowego Instytutu rolniczego pp. b. minister rolnictwa i poseł sejmowy Gosciński oraz naczelnik wydziału ekonomiki rolniczej Ministerstwa Rolnictwa Królikowski, mianowani przez Prezydenta Rzeczypospolitej delegatami Polski.

Poskromienie handytów.

Wczoraj powrócił do Warszawy z objazdu Ziemi Wschodnich, p. nadkomisarz Snarski. Natychmiast po powrocie p. Snarski złożył raport p. ministrowi spraw wewnętrznych Hübnerowi. Zdaniem gen. ruch handytów na Kresach został przez władze opanowany, i po aresztowaniu 52 członków band, nie należy się spodziewać ponownych ich występów.

D-rzy

Bujalski, Obieziński i Waszkiewicz lokują polonizację i szore z cierpieniami kobiecimi w Zakładzie polonizacji: ul. W. Pohlanka Nr. 31.

Z najnowszej literatury.

Przemilczanie w prasie nowych zjawisk literackich i publicystycznych, nie ochrzczonych mianem poetyki i wybitności, stało się u nas systematyczne. Pociągają to za sobą tę jałowość myśli, która jest cechą dominującą większości naszych pism codziennych, oraz pomijanie często całkowicie milczeniem nowych talentów i wartościowej produkcji literackiej i politycznej.

Szwajpliwie korzystam z gościnnych łamów „Słowa”, aby omówić dotychczasową twórczość p. Kazimierza Leczyckiego, zawartą w broszurze na temat społeczno-gospodarczy p. t. „Nowa idea wieku”, w pracy publicystyczno-politycznej p. t. „Trzecia Polska” i zbiorze nowel o charakterze patriotycznym p. t. „Brat z tamtej strony”.

P. Kazimierz Leczycki nie jest nowicjuszem w publicystyce polskiej. Przed wydaniem wspomnianych broszur zabierał głos w prasie codziennej, przeważnie w „Gazecie Warszawskiej” na tematy aktualno-polityczne (w roku 1920, w czasie inwazji bolszewickiej do radzał na szpaltach tego pisma „przeprowadzenie selekcji natur jakobińskich”). Pomimo zdecydowanej formy zewnętrznej tych wystąpień, treść głoszonych poglądów, zwłaszcza zaś idee zasadnicze rozstrzygały często ramy i kanony pro-

Międzynarodowa konferencja kolejowa.

Podsekretarz stanu w ministerstwie kolei żelaznych inż. Eberhardt wyjechał onegdaj do Florencji celem wzięcia udziału w obradach Międzynarodowego Związku kolei żelaznych. Poza obradami plenum Związku, obradować będą również wszystkie komisje Związku (komisja ruchu osobowego, ruchu towarowego, rozrachunkowa, wymiany tablorów i dla spraw technicznych). Jednym z głównych punktów obrad Związku będzie sprawa wzmoczenia bezpośredniej międzynarodowej komunikacji kolejowej w granicach co najmniej przedwojennych.

Rozłam wśród monarchistów rosyjskich.

BIAŁOGRÓD. 24.4. (Rps). Niedawno rosyjska prasa emigracyjna komunikowała o naradzie członków rodziny cesarskiej, jaka odbyła się na jesieni w Paryżu i podczas której miało dojść do porozumienia co do dalszej taktyki członków domu cesarskiego w sprawie następcstwa tronu i kierownictwa ruchem monarchistycznym. Obecnie porozumienie to rozchwiał wielki ks. Cyryl, który ogłosił odezwę, datowaną 5 kwietnia r. b. i adresowaną „do wszystkich wiernych poddanych rosyjskich, przebywających zagranicą”. W odezwie tej w. ks. Cyryl wskazuje, iż tylko jemu należy się, na podstawie praw zasadniczych, regencja tronu rosyjskiego i wskazuje, że w. ks. Mikołaj Mikołajewicz odmówił mu swego uznania i pomocy. Dalej w. ks. ogłasza za buntowników („kramolników”) wszystkich monarchistów, którzy popierają Mikołaja Mikołajewicza i grozi, że nie będą oni przyjęci przez „przyszłą Rosję cesarską”. Główny organ zwolenników Mikołaja Mikołajewicza dziennik „Nowoje Wremja” kategorycznie odrzuca pretensje w. ks. Cyryla i przypomina zasługi białej emigracji w walce z bolszewikami i ofiary poniesione przez uczestników walk białych armii przeciwko bolszewikom, w tym w. ks. Cyrylowi, iż w swoim czasie przyłączył się do rewolucji. Artykuł swój „Nowoje Wremja” kończy oświadczeniem: „Nie, my nie pójdziemy za Waszą Wysokością!”

Fakty te należy uważać za ostateczny rozłam wśród monarchistów rosyjskich, którzy dotychczas próbowali uzgodnić dążenia dwu kierunków. Znaczna większość monarchistów bezwzględnie popiera w. ks. Mikołaja Mikołajewicza.

Konferencja w Hadze.

RYGA. 25.IV (Tel. własn.) Algemein Handelsblad donosi z Amsterdamu, iż w razie gdyby obrady anglo-sowieckie zakończyły się pomyślnie, jeszcze tego lata zostanie zwolana konferencja w Hadze, poświęcona unormowaniu stosunków z Rosją Sowiecką. Przepuszczalnie na konferencję tej będą obecne Stany Zjednoczone i Francja. (Z)

Likwidowanie nadzwyczajnego komisariatu do walki z drożyzną.

Na najbliższym posiedzeniu Rady ministrów rozpatrywana będzie sprawa zniesienia nadzw. kom. do walki z drożyzną. Agendy tej instytucji przekazane mają być min. spr. wewn., równocześnie zaś ma powstać ministerjum rady spożywców. Do rady tej mają być powołani przedstawiciele miast, spółdzielni spożywczych, oraz osoby imiennie zaproszone. Każda z powyższych grup wprowadzi do Rady po 5 osób, tak, że ogółem liczyć będzie 15 członków.

Z Komisji odszkodowań.

PARYŻ. 25. IV (PAT). Komisja odszkodowań wybrała się dziś w południe, aby przyjąć do wiadomości nadesłane odpowiedzi rządów francuskiego, belgijskiego i angielskiego, w których rządy te oznajmiają o przyjęciu wyników raportu rzeczoznawców. Odpowiedź belgijska oświadcza, że w chwili przystąpienia do wykonania tej części nowego planu, która należeć będzie do zakresu działania Belgii porozumie się ona z innymi sojusznikami. Odpowiedź rządu włoskiego oczekiwana jest jutro.

Z chwilą otrzymania przez komisję odszkodowań odpowiedzi od wszystkich rządów zainteresowanych teksty tych odpowiedzi zostaną ogłoszone.

Komisja odszkodowań zwróciła się do Barthou i Branburge, aby odbyli oni narady w charakterze konsultatywnym z wybitnymi osobistościami świata finansowego nad sprawą konkluzji, zawartej w raporcie rzeczoznawców, oraz kwestją możliwości zrealizowania proponowanych przez nich planów. Barthou i Branbury odbędą prawdopodobnie konferencję z Morganem, którego przybycie do Paryża zostało zapowiedziane. Rozmowy te nie będą jednak dotyczyły sprawy natychmiastowego wprowadzenia w życie pewnych zarządzeń finansowych.

Komisja odszkodowań zbiera się na narady oficjalne w przyszły wtorek.

Odpowiedź angielska.

LONDYN. 25.4. (Pat). Odpowiedź rządu angielskiego na notę komisji reparacyjnej w sprawie raportu rzeczoznawców z ducha i treści swej jest jak się zdaje całkowicie odzwierciedleniem stanowiska, któremu dał wyraz w swoim czasie w Izbie Gmin Mac Donald. Należy przypomnieć, że premier zaznaczył wówczas gotowość poparcia planu planu rzeczoznawców w całej rozciągłości pod warunkiem jednak, że inne mocarstwa zainteresowane zajmą wobec tego planu stanowisko podobne.

Odpowiedź belgijska.

BRUKSELA. 25.4. (Pat). Ministrowie Theuniss i Hymans wysto-

sowali do przewodniczącego komisji reparacyjnej list, w którym rząd belgijski oświadcza gotowość przyjęcia konkluzji sprawozdania rzeczoznawców celem sprawiedliwego i praktycznego uregulowania kwestji odszkodowań. Rząd belgijski wyraża przekonanie, że komisja reparacyjna podda szczegółowemu zbadaniu projekt zarządzeń, które rząd niemiecki wypracować miał na podstawie orzeczeń ekspertów i które winien przedłożyć na komisji.

TELEGRAMY.

„Żywa Synagoga”.

RYGA. 25.IV (Tel. własn.). Pisma donoszą, że prawosławna „Żywa cerkiew” znalazła naśladowictwo i wśród żydów. W Połtawie grupa żydów stworzyła „żywą synagogę”, opartą na zasadach „postępowych” i odrzuceniu wszelkich tradycji.

Francuskie torpedowce w portach bałtyckich.

RYGA. 25. IV (Tel. własn.). W początkach maja przybędą do portów bałtyckich, w tej liczbie i Rygi, 4 francuskie torpedowce. W lesie oczekiwane są odwiedziny wioskich wojennych okrętów.

Sowiecko-niemiecka konferencja.

MOSKWA. 25.IV (PAT). Komisariat do spraw komunikacji donosi, że na propozycje rządu niemieckiego rozpoczęcie się dnia 11 maja konferencja kolejowa niemiecko-sowiecka, mająca na celu ustalenie bezpośredniego ruchu kolejowego, towarowego i osobowego między Niemcami a Republiką Sowiecką.

Manifestacja ku czci Helffericha.

BERLIN. 25.IV. (PAT) Partja Nacjonalistów organizuje w najbliższą niedzielę wielką manifestację publiczną dla uczczenia pamięci Helffericha.

Podpisanie konwencji niemiecko-jugosłowiańskiej.

BIAŁOGRÓD, 25.IV. (PAT) Delegacja niemiecko-jugosłowiańska podpisała konwencję, na mocy której Niemcy zobowiązują się dostarczyć w ciągu 1924 r. na rachunek odszkodowań towarów wartości 25 milionów marek w złocie.

Zaproszenie ministrów belgijskich przez Mac Donalda.

PARYŻ, 25.IV. (PAT) Brukselski korespondent „Tempsa” donosi, że Mac Donald w ub. tygodniu zaprosił Theunissa i Hymansa do przybycia do Londynu. Theuniss przyjął tę propozycję, postanowił jednak przedtem przybyć do Paryża w celu odbycia konferencji z Poincarem.

Dziennik rosyjski w Gdańsku.

GDANSK, 25.IV. (PAT) Z dniem 10 maja zacznie tu wychodzić ro-

syjski dziennik handlowy pod nazwą „Ekonomiczeskije Wiesti”, którego terenem działania ma być nie tylko Rosja, Litwa i państwa bałtyckie, ale także i polskie Ziemię Wschodnie.

Aresztowania komunistów w Niemczech.

BERLIN, 25.IV. (PAT) Jak donoszą ze Stutgardu, śledztwo prowadzone od końca lutego b. r. przeciwko licznie aresztowanym tu komunistom zostało ukończone i wykazano, że istniała grupa pod przewodnictwem Rosjanina Gorowa, której zadaniem było usuwanie niebezpiecznych przeciwników za pomocą morderstwa. Gorowa aresztowano w Berlinie. Wśród skonfiskowanych materiałów znajduje się wielka ilość amunicji, materiałów wybuchowych i naboju dum-dum. Jak stwierdzono grupa komunistów aresztowanych w Stutgardzie planowała między innymi zamach na gen. Seeckta i wirmberskiego min. spraw wewnętrznych Bolza.

O rozłam w P. P. S.

Wesoraj zamieściliśmy list p. Godwoda, o rozłamie w wileńskiej P. P. S. Wobec tego przystępujemy też wyjaśnieniu Centr. Kom. Wyk. P. P. S. zamieszczone na łamach „Robotnika”.

Od dłuższego już czasu w naszej organizacji wileńskiej panowały stosunki wysoce niestabilne, które doprowadziły do faktycznego istnienia dwóch odrębnych pokoleń z sobą rywalizujących grup. Zatem ten nie miał naogół jakiegokolwiek charakteru zasadniczego lub nawet taktycznego. Wprawdzie ze strony niektórych członków organizacji wileńskiej były próby uchylania się od linii partyjnej w formie np. popierania tak zw. „jedynolitego frontu” z komunistami i t. p. Były to jednak objawy sporadyczne. Źródłem zaś istotnego zatargu były osobiste niechęci i niesnaski. Atak skierowany był głównie przeciwko posłowi tow. Piawskiemu, od którego grupa tow. wileńskich bez żadnej podstawy i bez żadnej skuteczności żądała zwołania mandatu. To znowu zadano, żeby poseł „nie wtrącał się” do roboty miejscowej.

C. K. W. przez długi czas za pomocą listów, przez wysyłanie do Wilna delegatów, wreszcie przez wysłuchanie w Warszawie przedstawicieli obu stron — starał się doprowadzić do porozumienia. Wszystkie zabiegi były bezowocne.

Wreszcie C. K. W. nie mogąc dłużej tolerować takiego „stanu rzeczy”, postawił obu grupom tow. wileńskich ultimatum: albo członkowie organizacji wileńskiej sibi rą się na wspólnym zgromadzeniu i wybiorą Komitet miejscowy w wyniku poruszenia się obu grup — albo też C. K. W. sam zamianuje tymczasowy Komitet miejscowy, któremu podlegała będzie cała robota miejscowa.

Tow. z tak zw. „Dzielnicy” zgodzili się na porozumienie i na wspólny wybór Komitetu miejscowego. Natomiast dawni członkowie Komitetu miejscowego i ich zwolennicy na to się nie zgodzili.

Wobec tego C. K. W. mianował Komitet miejscowy z tow., którzy zgodzili się prowadzić robotę w duchu uporządkowania organizacji wileńskiej.

Na to grupa Godwoda, Zastawta, Bujki i in. odpowiedziała — wywołaniem s. partji i zwołaniem odrębnej organizacji pod firmą „Związek socjalistyczny”. „Praca”. Korzystając z tego, że miejscowy organ partyjny „Praca” był w ich rękach, przywłaszczyli go sobie, usuwając firmę partyjną.

Czynem tym grupa owa dowiodła, że rozłamowe dążności dawno w niej istniały i że za żadną cenę nie chciały się podporządkować woli partji i sznawać należyte wstąpienie prestantek współzawodniczącego.

gramu pisma, któremu służył. Ta mnogość pomysłów, tkwiąca narażenie dość mglisto, ale organicznie w jego pracy pisarskiej, nasuwała przypuszczenie, że zmartwiła formuły i nienaruszalne Credo stronictwa uniemożliwią p. Leczyckiemu bliższe wiązanie się w służbie partji.

Ewolucja, której uległ od r. 1919, kiedy był bardziej czynny na polu pracy dziennikarskiej, dobitnie uzewątrżona się w wydanej ostatnio i omówionej pobieżnie na łamach „Słowa” broszurze p. t. „Trzecia Polska”.

Dotychczas ani pisma codzienne, ani periodyczne, z wyjątkiem „Przebiegu Warszawskiego”, (który niewątpliwie mówiąc poświęcił nowelom ze zbioru „Brat z tamtej strony” kilkanaście wierszy trafnej oceny) nie omówiły prac p. Leczyckiego, pomimo, że całkowicie na to zasługiwała. Ten bezwzględny (z niewiedzy płynący) stosunek do oryginalnej i niebanalnej twórczości, spowodowany bodaj został częściowo przez samego autora. Nie wyobrażając sobie bardziej bezwzględnej w stosunku do siebie autora, niż p. Kaz. Leczycki! Na odwrócić strony tytułowej „Brata z tamtej strony” czytamy długą rubrykę „rzeczy, które będą wydane”. Wśród długiej listy zbliżonych tytułów i pokrewnych tematów widnieją także p. t. „Trzecia Polska” (próby stworzenia teorii harmonji narodowej); „Wieczory opowiadań”, nowele; „Twórcy gór” (powieść z życia mło-

dzieży lat 1912—1920); „Armja Twórcza” (zagadnienie armji pracy); „Trzecia Polska” (program polityki harmonji narodowej); „Napoleon”, dramat; „Zyd”, powieść; „Wojna”, trylogja; „Psychologia historii Polski”; „Budowa przyszłości”; plan konstytucji twórczej); „Młodość”, powieść.

Ta poważna praca rozłożona jest na dwadzieścia przeszło lat, a ostatnia rzecz „Młodość” ma być napisana już w starość — w roku 1944!

Pobieżny przegląd tej rubryki unaocznia zasadniczą wspólność tematu. Będzie to twórczość publicystyczno-literacka na tematy wybitnie społeczne i polityczne, związane, jak autor to wyraźnie prowincjonalizmem z „zastąpieniem” Polski i okresem wielkiej wojny.

Rzecz całkowicie zrozumiała.

Jeżeli się uwzględni wspomnianą wyżej ewolucję, jakiej uległ autor w okresie wielkiej wojny, jeżeli uwzględni się jego zmysł obserwacyjny i poczucie aktualności, jeżeli wreszcie podkreśli się jego wrażliwość i uczuciowość na zjawiska natury życiowo-moralnej i politycznej — to się zrozumie ten, nieszczerliwym mianem „kryształizacji” indywidualności nazwany, naskikowany niżej, bogaty całokształt poglądów i przekonań autora.

Zawarte w trzech pierwszych pracach szkice polityczne i nowele są wymowną ilustracją twórczości p. Leczyckiego. Ma ona charakter zdecydowanie społeczny i polityczny i przez to jest typowym wytwor-

rem polskiej umysłowości i typowym objawem polskiej literatury, której charakter bardzo trafnie i pięknie określił za Mickiewiczem prof. Ignacy Chrzanowski, jako nawskroś patriotyczny.

Dla p. Leczyckiego faktem, dokoła którego obraca się jego twórczość, jest powstanie Polski, ustalenie jej granic i perspektywa mocarstwowego rozwoju. Niemniej zdaje sobie sprawę z konieczności likwidacji okresu powojennego i skutków niewoli. Po ziszczeniu się idei zasadniczej i głównej szeregu pokoleń — Polski wolnej — powstała pustka idejowa, wyczerpanie programu, czego jaskrawym przykładem jest Polska współczesna, Polska druga. Widzi w niej autor dysharmonje zasadnicze, dysharmonje kierunków t. zw. niepodległościowego i t. zw. „jednoczeniowego”, dalej dysharmonje psychiczne wśród ogółu, u przywódców, wreszcie dysharmonje genetyczne, w poglądach na postęp, widzi eksploatację inteligencji i jej parjasowe położenie.

To są warunki życia wewnętrznego, uniemożliwiające wszelki wzrost państwowo, a przedewszystkiem stworzenie punktu wyjścia dla konstrukcji politycznej, inaczej mówiąc dla rozwoju mocarstwowego Polski.

Dla sanacji obecnego stanu rzeczy, czyli dla przejścia do Polski Trzeciej, Polski niedalekiej przyszłości — harmonji i ekspansji politycznej potrzebne jest spiętrzenie życia,

stworzenie klasy średniej ze ściśle określonym terytorjum ekonomicznym, rozwój warstwy wchodzącej, nowej, będącej wytworem ewolucji i demokratyzacji, rozwinięcie tradycji katolickiej i narodowej oraz kultury obywatelskiej, wreszcie stworzenie armji pracy, będącej wytworną wartości gospodarzących, zastosowaną do potrzeb państwa na wypadek wojny („Nowa idea wieku”). Od okresu pierwszego, odpowiadającego w analogii historycznej epoce Kazimierza Wielkiego, czyli po zdobyciu warunków wewnętrznych, przejżemy do okresu Renesansu Rzeczypospolitej, odpowiednikiem którego w historii jest epoka Jagiellońska.

Te już będzie okres polityki zagranicznej, zadaniem którego będzie ugruntowanie Rzeczypospolitej „na terenie następującym: obecna granica zachodnia — linie wielkich rzek Dąwiny i Dniepru.”

Autor wychodzi z założenia historycznych i aktualno-politycznych. Daje przegląd geograficznych i historycznych podstaw Renesansu, omawia politykę narodowościową, widząc załatwienie tego problemu w budowie międzynarodowościowej klasy średniej; żąda rewizji głupiego antysemityzmu i zaniechania nacjonalizmu wendety, „wytwarzającego nastrój średniowiecza — wiarę w gusła i czary”, mocarstwa anonimowe, masonów i t. p. Wypowiada się za systemem koncesyjnym w stosunku do mniejszości narodowych, wreszcie rozwija już

KRONIKA

NOWOŚCI WYDAWNICZE.

SOBOTA
26 Dział Wschód g. 4 m. 19
 N. M. Panny Zachód g. 6 m. 49
 Jutro
 Teofila

WILEŃSKA.

— (1) Wydelegowanie w celu studiów naukowych. Na skutek propozycji sekcji higieny Ligi Narodów został wydelegowany przez Min. Spraw Wewnętrznych (Generalna Dyrekcja służby zdrowia) do Hordy na koszt fundacji Rockefellera naczelnik Wydziału zdrowia Urzędu Delegata Rządu dr. Marjan Kozłowski w celu przeprowadzenia badań naukowych i zwiędzenia urządzeń sanitarnych. Dr Kozłowski wyjechał zagranicą w dn. 21 kwietnia i zabawi się do dn. 1 czerwca b.

— (2) Posiedzenie komisji opieki społecznej w Wilejce. Na posiedzeniu sejmikowej komisji opieki społecznej w Wilejce sekretarka komisji p. W. Drzewińska złożyła sprawozdanie, o stanie schronisk dla 58 dzieci i przytulni dla 18 starców. Personal tych zakładów składa się z 18 osób. Stan zdrowotny dzieci na ogół zadowalający. 8 dzieci chodzą na świeżym powietrzu i w wolnej strefie w domu. Wszystkie dzieci opatrzone są obecnie w łóżka i sieniki i nie spijają po kilkoro na jednym łóżku lub na podłodze jak to miało miejsce w roku ubiegłym. Zaznaczyć należy, iż utrzymanie chłonek w należytym stanie wymaga wielkiej ofiarności i nakładu pracy ze strony osób, które się podjęły tego trudnego zadania. Oprócz sekretarza sejmiku p. Augustowskiego, który te sprawy żywo bierze do serca, do komisji opieki społecznej należą: starosta p. Z. Mitosławski, pp. Jan i Eustachy Bielawiczowie, Michał sierotko i dr. Antoni Orłowski.

— (3) Frekwencja czytelników w pow. Oszmiańskim. Sejmik oszmiański posiada jedną stałą bibliotekę w Oszmianie, którą prowadzi specjalny bibliotekarz, utrzymywany z funduszu sejmiku. Czytelnia posiada 686 książek, z których w pierwszym kwartale r. b. przeczytano 446. Ogólna ilość czytelników wynosi 100 osób. Oprócz tego sejmik posiada 5 bibliotek wędrownych: 2 w Smorgonjach, 1 w Polanach, 1 w Kamienicy gm. Krewskiej i 1 w Kucwiczach.

— (4) Zjazd gminnych urzędników komunalnych. Niedawno odbył się w Wilejce zjazd wójtów i burmistrzów oraz sekretarzy urzędów gminnych i magistratów, na którym złożone zostały przez wójtów i burmistrzów sprawozdania o stanie finansowym i gospodarstwie gmin i o zaopatrzeniu szkół powszechnych. Następnie przez odnośnych urzędników starostwa i wydziału powiatowego zostały wyjaśnione sprawy kancelaryjne, poczt gminnych i szarwarku i inne, przyczem poru-

szono również sprawę niezwłocznego przelewania do kasy sejmiku pieniędzy, zebranych w drodze ofiar na różne cele narodowe i społeczne (składki na rzecz Komisji Edukacyjnej i tygodnia Akademika).

— (5) Przydzielenie akcji Banku Polskiego. Min. Skarbu przydzielił członkom związku pracowników miejskich w Wilnie z portfeli Skarbu Państwa 125 akcji. Z tytułu przyznanych ulg wpłat Min. Skarbu będzie liczyć i proc. w stosunku miesięcznym.

— (6) Posiedzenie Sekcji Sanitarnej Wileńskiego Koła Towarzystwa Wiedzy Wojskowej. Odbyło się w dniu 28 kwietnia o godz. 19 w Sali Wykładowej Kliniki dermatologicznej USB (Antokol, szpital okręgowy Nr 3). Porządek dnia: 1) Prof. Jan Muszyński: środki używane przez pobożnych w Wilnie do wywoływania chorób w celu uwolnienia się od służby wojskowej; 2) Dyskusja nad wygłoszonym referatem kpt. lek. Garniewicz: „Gruzlica płuca w wojsku”.

— (7) Główny odczyt. Znany Profesor Uniwersytetu Warszawskiego i były Minister Sprawiedliwości p. Wacław Makowski, bawiący obecnie chwilowo w Wilnie, wygłosi dziś w Sali Śniadeckich U. S. B. o godzinie 7-ej wieczór ciekawy odczyt na temat „Obywatel i Rzeczpospolita”. Osoba Szanownego Prelegenta jak i niezmienne ciekawe zagadnienia, które poruszy, budzą w szerokiej ogóle zrozumiałe zainteresowanie.

— (8) Klub narodowy. W najbliższy poniedziałek dnia 28 b. m. o 7-ej wieczorem w sali klubu techników przy ul. Wileńskiej Nr 33 odbędzie się posiedzenie Klubu Narodowego, na którym poseł Dr Witold Staniszkis wygłosi odczyt pod tytułem: „Sprawy rolne w Sejmie”.

— (9) Wstęp wolny dla członków i gości z powołaniem się na jednego z członków Klubu.

— (10) Też pamiętaj! Dlaczego na gmachu maneżu wojskowego przytykającego do Kasyna oficerskiego widnieje dotąd od strony Gasowego zaułka dwugłowy orzeł rosyjski? Przechodniący nieraz zastanawiają się niesympatycznie pamiętka rosyjskich czasów, przechowywana niewiadomo poco? Czy nie byłby czas ją usunąć?

— (11) Wiosna na wsi. Odznacza się śniegami pokrywającymi ziemię, której nieogrzana jeszcze rola nie dopuszcza do siewów; zauważyć się daje brak paszy, łąki bowiem, jak i cała przyroda nie okazały żadnego życia, są rozpaczliwie szare i martwe. Rozlewy wód duże w niejednym miejscu pozostawiły mosty czyniąc przystępne nasze drogi jeszcze gorszymi. Ludność wiejska wszędzie skwapliwie łowi ryby, zastawia sidła na zwierzęta, nie zwracając uwagi na czas zakazany.

— (12) Sprostowanie. We wczorajszej wzmiance o podwieczorku wkradła się pomyłka, w spisie pań nie zamieszczono pań Gosypody: Generałowej Rydz-Smigłowej, J. Sumorokowej i Z. Zdrojewskiej.

mat aktualnej polityki zagranicznej, pomysły czwórprzymierza Francja—Polska—Rumunia—Turcja i zasadę podwójnego okrążenia Rosji i Niemiec, oraz małej rodziny (idea małego związku). Akcją w państwach nadbałtyckich uważa za rozważanie się. Wyjątek robi dla Łotwy. Zamyka swą pracę o Trzech Polach szeregiem hipotez i kwestii ustroju Renesansu oraz zagadnieniem władzy zwierzchniej—ukoronowaniem Renesansu — którą ma być Monarcha.

Program trzeciej Polski p. Kaz. Leczyckiego, pomimo mdłej miejscami i zrupieciał frazeologii romantyki politycznej (zakochanie pracy) — odznacza się zwięzłością i jasnością budowy. Nie wynika z tego by nie miał luk, często znaczących. Tak więc autor prawie pomija milczenie warunki, w których odbyła się wojna od stanu obecnego, po przez kolejne etapy, do Polski Trzeciej. Na marginesie już „zasadniczej konstrukcji”, rozwija autor szereg uwag, bardzo ciekawych, na temat aktualne, jak bolszewizm i t. p.

Praca p. Kaz. Leczyckiego, temat której w odpowiednim rozwinięciu objąłby poważny tem syntezę polityczno-historyczną, przypomina prace tego rodzaju (historjograficzno-publicystyczne jak p. Ant. Chołoniewskiego „Duch dziejów Polski”, p. Z. Wasilewskiego „O życiu i katastrofach cywilizacji narodowej” oraz pomniejsze p. Z. Dębickiego, p. G. Mielonowskiego i t. p. Ma z niemi

tyłe wspólne, że wychodzi z założenia historycznych i wyciąga wnioski na przyszłość, różni się w znacznej mierze uwzględnieniem realiów aktualno-politycznych i kwestii społeczno-gospodarczych. Nadmieniam natomiast, że wspomniane prace polskie na powyższe tematy i w formie i w treści odbiegają od prac zagranicznych tego rodzaju, wieśszących upadek cywilizacji zachodniej i rychły koniec świata kultury.

Zbiór nowel p. t. „Brat z tamtej strony” wprowadza się zasadniczo do noweli tytułowej i drugiej — „W starej świątyni — Europe”. Przeciwnością tu autor nacjonalizm nowy — staremu, wypowiadając się po stronie tego drugiego całkiem zdecydowanie.

Dla nacjonalizmu nowego, nacjonalizmu — niejako idealnego — narodowości, ideał przyszłości przesłania ideał rzeczywistości, warunki perspektyw nowych zamykają, czy na doraźne korzyści aktualne. Współpraca narodów dla ludzkości — oto ideał nowego nacjonalizmu, podczas gdy nacjonalizm stary zna tylko korzyści realne i podział świata prestyżu — na niewolników i panów. Niewolnik umiera, zostawiając świat panom.

Autorem daje nam wymowną ilustrację tych nacjonalizmów. Piękna, młoda i urocza Hala, służąc jako wywiadowczyni na froncie, będąc za kordonem w celu wywiadu, poznaje młodego, pięknego Ukraińca — również wywiadowcę. Wywiadowcy

wrogich armij przeczuwają wzajemną rolę, jednakże pociąg młodoci, pociąg krwi i urody zadzierza powieży nimi węzeł sympatii, czy czegoś nawet więcej. Ukraińiec przepuszcza Halę przez kordon strażnicy ukraińskiej i sam wkrocza na terytorium armii polskiej. Rozstają się. Hala składa raport szefowi swemu — porucznikowi. Ten zmusza ją do podania rysopisu Ukraińca. Hala w kilka dni później jest świadkiem rozstrzelania Ukraińca brata z tamtej strony. Widzi z bólem „jak poświęcamy te przyszłe idee, zapalając taką samą lub może jeszcze ważniejszą, dla tej teraźniejszej”, widzi, jak „zażegany ustawicznie tlejący płonący w południowych województwach Rzeczypospolitej”, obawia się, że matka-ukraińska nazwa ją katem brata-ukraińca i na ten temat będą śpiewały piosenki nad kolebką przyszłego Chmielnickiego.

Instracją starego nacjonalizmu jest strzelający sobie w skroń, „wiarzący w Ewangelię wojny”, raniący kulą wroga oficer, który woli umrzeć swobodnie, na wolności, niż żyć w niewoli, dla którego modły do Boga są rozmiękczeniem dusz żołnierskich, który nie znosi litości i w chwili porażki wojennej strzela w posąg Chrystusa — Boga kraju niewolników. „Żeby świat podnieść, trzeba go podzielić na niewolników i panów. Wam pozostawiam świat, — panowie!”

Słaba strona noweli starego nacjonalizmu — to zbyt skrót wy-

— „Wiadomości Literackie”. Ukazał się Nr 17 „Wiadomości Literackich”. Na jego treść składają się artykuł S. Napierskiego „Pułapki antyrealityzmu”, fragmenty z dziennika sekretarza osobistego Tołstoja, uchylające zasłonę z ostatnich chwil życia wielkiego pisarza, rozmowa z Szawem o literaturze francuskiej, kronika zagraniczna, rubryka Polski w Słowiańszczyźnie, dział recenzyjny. W odcinku opowiadanie „Gorączka” z puchłym rekopisem zmarłego niedawno malarza W. Porankiewicz.

TEATR I MUZYKA

— Teatr Polski „Lutnia”. „Jutro pogoda” — krotoczwila amerykańska Hopwooda cieszy się w naszym teatrze powodzeniem, to też grana będzie do niedzieli włącznie.

W poniedziałek premiera Dickensa „Świętaczka za euromem”, który na wszystkich scenach europejskich i polskich cieszy się wielkim powodzeniem.

— Obchody 3 maja w teatrach. W obu naszych teatrach w dniu rocznicy konstytucji 3 maja odbędą się przedstawienia specjalne. W teatrze polskim ojczyznę światła kinkietów po raz pierwszy „Ostatni z Jagiellonów”, (trzecia część trylogii Rydla), poprzedzona odpowiednim przemówieniem, w teatrze Wielkim o g. 7 i pół odbędzie się specjalna akademja, po czym o g. 8 i pół będzie przedstawienie zwykłe.

— Z operki. Dziś wznowienie „Bocaccio”.

— Z opery. Jutro w niedzielę po raz siódmy odegrana będzie opera „Garmen” z p. Krużanką w roli tytułowej. P. Krużanka od kilku miesięcy studiowała tę rolę.

— Popołudniówka w Teatrze Wielkim. W niedzielę o g. 4 pp. odegrana będzie nigdy niezawodna „Madame Pompadour”.

— Dziejszy koncert w Teatrze Polkim. Dziś, w sobotę, ostatni w sezonie zimowym koncert symfoniczny. Program, składający się z arcydzieł Czajkowskiego, będzie miał wykonawców w osobach: znaną i canionę wirtuoski-planetki, prof. Kimont-Jajona, oraz Wil. orkiestry symfonicznej pod dyrykcją A. Wyleżyńskiego. Początek punktualnie o g. 5 w.

— Koncert tańców klasycznych szkoły p. Lufickiej. W najbliższą niedzielę o g. 5 pp. odbędzie się w Teatrze Polkim (Lutnia) koncert tańców klasycznych szkoły p. Lufickiej. Szkoła ta, rozwijająca się coraz pomyślniej pod kierunkiem znakomitej p. Lufickiej kultury tańca klasyczne wśród młodego zastępu tancerek i tancerzy. W programie koncertu tanecznego widzim nazwiska takich mistrzów muzyki jak Chopin, Brahms i inni. Cały program zostanie wykonany przez uczennice i uczniów z pp. Cybrowską (znaną już z występów w Teatrze Wielkim), Krymówną, Erdli, Dudrowską, Ninką Willińską, Irenką Czyżczakówną, Lalną i Ostrowską na czele.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

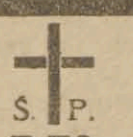
— Trup. Dn. 20 b. m. o godz. 16 w majątku Julianowo gm. Szarkowskiej pow. Dziśnieńskiego zostały znalezione w rzece Dziśnieńce zwłoki nieznanego mężczyzny lat 50-60 prawie nagiego prawdopodobnie zjadł, w stanie rozkładu. Przyniesienie trupa do wozu od kilku miesięcy. Dochośnienie w toku.

— Bójka. Dnia 25 b. m. podczas pijatyki z kolegami rozbito głowę Janowi Sokółowskiemu (Piłomont). Wespany lekarz pogotowia odwiedził poszkodowanego do szpitala św. Jakóba.

— Napad. Dnia 24 b. m. we wsi Krzyżówka gm. Rukodziejki kilku napastników napadło na Franciszka Kiełkowskię, któremu bandyci przełamali czaszkę. Poszkodowanego w stanie beznadziejnym przywieziono do szpitala św. Jakóba.

Z CAŁEJ POLSKI.

— Podróż ministra Tyszkę. Wczoraj wieczorem o Minister Kolei Inż. Tyszka udaje się w podróż inspekcyjną do Dyrekcji Kolejowej w Poznaniu, a dnia 27 b. m. minister Tyszka weźmie udział w otwarciu



Regina Nieciecka

Opatrzona S. S. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach zasnęła w Panu dn. 24 kwietnia 1924 r. w wieku lat 25 Nabożeństwo żałobne w kościele św. Anny odbędzie się dn. 26 o godz. 10 rano, eksportacja na Cmentarz Bernardyński oraz złożenie zwłok o godz. 6-ej wiecz.

O czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych
 Siostra i narzeczony

Targów Poznańskich. W podróży tej towarzyszą ministrowi Dyrektorowi Depart. Czapki i Mrozowski, oraz st. ref. Buszyński. (Pat.)

— Studenci rumuńscy w Katowicach. Dn. 24 o godz. 9 i pół rano przybyła do Katowic wycieczka studentów rumuńskich z Krakowa. (Pat.)

— Zjazd młodzieży akademickiej, zgrupowanej koło Rad Akademickich (lewicowej). Dn. 16 b. m. po czterodniowych obradach zamknięty został Zjazd Polskiej Młodzieży Akademickiej, grupującej się dookoła Rad Akademickich. W zjeździe brało udział 78 delegatów z całej Polski. Poza posiedzeniami plenarnymi obradowały 3 komisje: komisja statutowa, która przygotowała Statut Związku Polskiej Młodzieży Akademickiej, Komisja Zagraniczna, obradująca nad sprawami stosunków z młodzieżą innych krajów, oraz komisja ogólna.

Zjazd zaakceptował jednomyślnie wszystkie trzy uchwały przedstawione przez wileńską radę akademicką. Są to uchwały w sprawie uruchomienia katedr języka, oraz literatury białoruskiej na Uniwersytecie wileńskim, w sprawie zapewnienia przez Państwo podstaw finansowych dla studjum Rolniczego w Wilnie, oraz w sprawie niewykonania przez władze ustawy o stypendjach dla niezamożnej młodzieży akademickiej, gwarantującej korzystanie z pomocy państwowej 2% młodzieży akademickiej. Zjazd wypowiedział się za utworzeniem jednolitego Związku Polskiej Młodzieży Akademickiej drogą porozumienia z tą grupą młodzieży, która opowiedziała się za Nacelnym Komitetem Akademickim.

Zjazd uchwalił utworzenie Związku Polskiej Młodzieży Akademickiej i wybrał naczelna jego reprezentację, którą stanowi Centralny Komitet Akademicki w następującym składzie: Wyszyński Witold, Babski Bolesław, Czerwiński Witold, Lutyk Leon, Lypaciewicz Stanisław, Piskorski Tomasz, Rakowski Janusz. Związek Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej oraz kilka najmniejszych ugrupowań skrajnie lewicowych nie wzięły udziału w tworzeniu Centr. Kom. Ak. na skutek przegłosowania ich przez większość zjazdu w sprawie bezwarunkowego dopuszczenia przedstawicieli mniejszości narodowych do delegacji na zjazd międzynarodowy.

ZE ŚWIATA.

— Zwycięstwo jazdy polskiej w Nicei. „Polska Zbrojna” zamieszcza korespondencję własną o zwycięstwach armii polskiej w Nicei, w której czytamy:

Tradycje wspaniałej jazdy polskiej odywają w całej pełni. Przedstawiciele armii naszej na międzynarodowych konkursach wojskowych hipicznych w Nicei odnieśli świetne zwycięstwo.

Dnia 10 kwietnia r. b. do Nicei udała się w tym celu ekipa polska w następującym składzie: ppłk. Karol Rómmel, mjr Piotr Głogowski, rtm. Kazimierz Suski, por. Adam Królikiewicz, por. Roman Brzeziński, por. Stefan Skupiński, por. Tadeusz Daszewski. Jako przewodniczący ekipy — ppłk. Rómmel jako przedstawiciel „jury” por. Daszewski.

Wyniki międzynarodowych hipicznych konkursów wojskowych dla jazdy polskiej okazały się olubne nad wyraz, dotąd bowiem:

- 19 kwietnia:
- 8-a nagroda — rtm. Suski, 15-a nagroda — por. Królikiewicz.
- 20 kwietnia:
- 6-a nagroda — rtm. Suski, 15-a nagroda — por. Królikiewicz.
- 21 kwietnia:
- 1-a nagroda — ppłk. Rómmel, 2-a nagroda — rtm. Suski, 4-a nagroda — por. Królikiewicz, 6-a nagroda — ppłk. Rómmel, 13-a nagroda — por. Brzeziński, oraz w 2-jej serii konkursów dnia tegoż: 4-a nagroda — por. Królikiewicz.

Zwycięskie laury świetnej jazdy polskiej w Nicei niech będą przedmiotem zasłużonej dumy i ambicji armii naszej.

— Żywa białoterja. W Rosarii (Argentyna) w domu bogatego plantatora Avello odbył się wielki bal z udziałem licznych zaproszonych gości ze sfer plutokratycznych. Przy zaproszeniu dołączono warunki konkursu dla dam na najbardziej pomysłową białoterję. Nagrodę zdobyła córka armatora — właścicielka licznych okrętów, osiemnastoletnia panna Pulcherja Ninez. Wystąpiła na konkursie cała przystrójona w żywe klejnoty. Uszy zdobyły jej złote klejnoty z żywymi o niepospolitem upierzeniu kolibrami. Pod szyją zamiast broszki miała maleńkiego, żywego kółtwa, na rękę zamiast bransolety wąż, zamiast klamry na pasku maleńkiego, świeżo wyklutego krokodyla,

kładni ideologicznej, a przez to jej metność, niewyraźny kontur i wywołanie uczucia niesmaku dla bezwzględności wyznawcy jego. (Nie mówię już o błędach konstrukcyjnych noweli).

Inne nowele — a wiściwie szkice i impresje greszą już to młodzieńcym, przejawskrawionym erotyzmem (pierwsze utwory, jak „Nowela epiki”), inne w zaleźku poruszają idee, jak idee armii pracy, inne jeszcze odznaczają się tonem patriotycznym („Dzień wiosenny”). Dużo jeszcze w tych nowelach nieporadności wyrazu i efektów zbędnych. Usunięcie tych nowel z ewentualnego wydania w przyszłości będzie bardzo korzystne dla całości.

Omówiłem całokształt dotychczasowej twórczości p. Kaz. Leczyckiego. Stwierdziłem charakter jego działalności pisarskiej, mocniejszej i wzmoczonej w publicystyce, rojącej nadzieje w przyszłości na syny polityczne, stwierdziłem dalej w twórczości literackiej pokrewność tematów z twórczością publicystyczną, zanotowałem pewną nieporadność konstrukcji nowel i niewyraźną ideologię noweli sztandarowej.

O wartościach dodatnich, podkreślonych wyżej, a sprowadzających się do jasności stylu, pewnego bogactwa porównań i świeżości myśli, wyrazistej konstrukcji broszur politycznych — mówią najlepiej

oczywiście omówione prace. Należy spodziewać się, że ujemne strony prac p. Leczyckiego będą usunięte w najbliższej przyszłości, gdyż zgodnie z obietnicą autora w rubryce „rzeczy, które będą wydane” widzimy zapowiedź rozwinięcia obecnych prób i szkiców w program i system zamknięty.

Na zakończenie post scriptum. P. Kaz. Leczycki wydał swe prace własnym nakładem. Czytając rubrykę „książek najgorszych” w „Wiadomościach Literackich” przeszedłem ogarnia człowieka, że znajdują się nakładcy takich bredni (Stowarzyszenie Pracowników Księgarskich w Warszawie i księgarnie prowincjonalne) że aż czytelnik zaczyna wątpić czy aby redakcja „Wiad Lit.” nie zamieszcza zmyślnych ad hoc ku uciesze czytelników preparatów lub apokryfów!... Jednocześnie zaś prace poważne nie znajdują wydawców. I tu się zbiega solidarność gonionego za zbytem jaskrawej tandety wydawcy z milczeniem recenzentów i prasy o poważnych pracach.

W. Piotrowski.

zamiast guzików również żywe, w stosownej oprawie owady, we włosach trzepoczące skrzydłami o wspaniałych barwach motyle brzylijskie. „Biżuterji dostarczyli jej marynarze służący na okrętach jej ojca.

— Eksplozja amunicji na wiviat. W jednej z miejscowości w północnych Czechach w pewnym prywatnym mieszkaniu nastąpiła eksplozja amunicji, powodując śmierć całej rodziny, złożonej z 5-u osób. Eksplozjowała skrzynia z amunicją, przeznaczoną do strzelów na wiviat podczas świąt Wielkanocnych.

— Straszne pokłosie dżumy. „Daily Telegraph“ donosi z Alahabad, że ofiarą dżumy, szalejącej ponownie w zastraszający sposób w Pendżabie padło w ostatnich 14-tu dniach 20 tysięcy osób, z czego 17 tysięcy zmarło. Od 1-go stycznia b. r. zanotowano 70 tysięcy wypadków dżumy z czego 60 tysięcy śmiertelnych.

— Tragiczna śmierć wodza nacjonalistów niemieckich. Tragiczna śmierć przywódcy reakcyjnych nacjonalistów niemieckich Hellfericha w katastrofie kolejowej pod Bellinzoną wywołuje głębokie wrażenie. Hellferich był ministrem skarbu cesarstwa niemieckiego podczas wojny. W czasach powojennych był jednym z najbardziej wpływowych przeciwników republikańskiego ustroju Niemiec i kierował opozycją przeciwko wszystkim rządóm niemieckim, jakie się tworzyły od czasu upadku cesarstwa. Uchodził za pierwszorzędnego znawcę spraw finansowych. Przed kilku jeszcze dniami wystąpił z gwałtownym atakiem na rząd z powodu objawionej przez rząd gotowości wykonania wniosków ekspertów międzynarodowych.

Hellferich wyjechał na kilka dni po matkę na wiosną Riwjerę. Wracając z Medjolanu w towarzystwie matki w wagonie sypialnym ekspresu, który zapalił się pod Bellinzoną. Ciężko pasażerów były tak zwałone, że ich niepodobna było rozpoznać. Znalaziono jednak w

szczętkach, paszporty Hellfericha i jego matki oraz pierścień, który Hellferich nosił na palcu. Wiadomości te nadał konsul niemiecki w Lugano, który udał się na miejsce katastrofy.

ZYCIE EKONOMICZNE.

— Kurs franka waloryzacyjnego na dzień 26 — 27 kwietnia b. m. 1.800.000 mk.

— (i) Ceny rynkowe w Wilnie, notowane w dn. 25 kwietnia. Zyto 27 mil. za 100 klg., jęczmień 24 mil., owies 24 mil., ziemniaki 8 mil., mięso wołowe 3 — 4 mil. za klg., cielęce 3 mil., wieprzowe 3.500 tys., słonina 4 — 5 mil., mąka pszenna 1 mil., pyłowa 575 tys., razowa 250 tys., masło śmietankowe 9—10 mil., solone 7—8 mil., mleko 500 tys. za litr, śmietana 3.000—3.500 tys., jaja 2 mil. dziesiątek.

— O drzewo polskie dla Kłajpedy. Odbiło się tu posiedzenie związku przemysłowców drzewnych obszaru kłajpedzkiego. Prezes związku p. Naftal oświadczył, że Kłajpada pod względem gospodarczym znajduje się w katastrofalnym położeniu. Królewiec i Gdańsk posiadają specjalne taryfy na drzewo, wobec czego skutecznie konkurują z Kłajpedą. Bez dowozu drzewa polskiego — mówił dalej p. Naftal — przemysł drzewny w Kłajpedzie nie będzie mógł istnieć. P. Naftal wskazał następnie na znaczne trudności kolejowe, celne i pocztowe na obszarze Kłajpedy, które uniemożliwiają normalny rozwój ekonomiczny tego terytorjum.

— Giełda drzewna w Bydgoszczy. W związku ze spodziewanem otwarciem w Bydgoszczy giełdy drzewnej, wśród przemysłowców i kupców drzewnych zaznacza się pewne ożywienie. Obrót giełdy drzewnej w Bydgoszczy obejmować będzie handel drzewem obrobionem i nieobrobionem, oraz masowemi wyrobami drzewnymi. Ponadto, na giełdzie tej będą mogły być dokonywane transakcje pomocnicze na ubezpieczenie, przewóz, lombardowanie, przyjmowanie na skład itd. Giełda przyczyni się niewątpliwie

do wybitnego rozwoju przemysłu i handlu drzewnego.

— Z Targów poznańskich. Jak się dowiaduje organ urzędowy „Targów Poznańskich“ na tegoroczne targi przyjeżdżają reprezentanci ciężkiego przemysłu belgijskiego. Przyjazd ich jest dowodem, jak daleko kół przemysłowe Belgji zainteresowały się życiem gospodarczym Polski.

— Notowania giełdowe w walucie złotej. Sekretariat Giełdy Pieniężnej w Warszawie komunikuje, że z d. 28 kwietnia r. b. notowania urzędowe wszelkich walorów odbywać się będą w walucie złotej. Poczynając od tegoż dnia t. j. od d. 28 kwietnia r. b. zebrania giełdy papierów odbywać się będą od godziny 11 do godziny 12 w południe, zaś giełdy dewizowej od godziny 12 m. 30 do godziny 1 m. 15 po południu.

TEATR POLSKI (Lutnia)
Dzisiaj po raz czwarty
„Jutro pogoda“
Krotkowiła amerykańska w 3 akt.
A. Hopwooda
Początek o godz. 8-jej wiecz.

W poniedziałek 28 kwietnia
PREMJERA
Swierszcz za kominem
Dickensa
W niedzielę 27 kwietnia o g. 5-aj w.
Koncert tańców klasycznych
szkoły Luzińskiej.

TEATR WIELKI (na Pohulance)
Dzisiaj **„Boccaccio“** Operetka Supp
Początek o g. 8 w.

W niedzielę 27 kwietnia o g. 4-aj pp.
przedstawienie popołudniowe po cenach znizonych
„Madame Pompadour“
operetka Falla
O godz. 8 wiecz.

„Carmen“
Opera Bizet'a.
Z udziałem J. KRUZANKI.

— **Bezgotówkowe obroty czekowe.** Bezgotówkowe obroty czekowe wyniosły w 1923 r. przeciętnie miesięcznie 35 proc. ogólnej sumy banknotów, będących w obiegu. To pozwoliło jednocześnie na wytworzenie znacznej rezerwy kapitału, którego kredytem zasiliły był zarówno skarb państwa, jak i życie gospodarze.

— **Surowiec tytoniowy.** Pozwoleń na przywóz w celach fabrykacyjnych surowców tytoniowych z zagranicy dla koncesjonowanych fabryk wyrobów tytoniowych udzielać będzie na wnioski stron zainteresowanych wyłącznie dyrekcja monopolu tytoniowego.

— **Żydowskie Stowarzyszenie Artystyczne.** W sobotę 26-go kwietnia r. b. punktualnie o godz. 3-jej pop. w gmachu gminy (ul. Orzeszkowej, 7) nastąpi otwarcie wystawy obrazów Żydowskich malarzy Rzeczypospolitej. Zapraszamy malarzy.

List do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze!
W Nr. 89 „Dziennika Wileńskiego“ została zamieszczona notatka o rzekomej walce dwóch partji w Białoruskim Zgromadzeniu Obywatelskim na tle stosunku do Państwa Polskiego. Mędzy innymi, w notatce tej Redakcja „Dz. Wil.“ twierdzi, iż prezes Zgromadzenia, p. Wolejsza, robił mi na zebraniu członków tej instytucji — bynajmniej nie politycznej — zarzuty polityczne, dotyczące rzekomego otrzymywania przezemnie pieniędzy z Mińska na pismo „Holos Białorusa“.

Ponieważ twierdziłem to od początku do końca jest nieprawdą, — zwróciłem się do Redakcji „Dz. Wil.“ z listem, demontującym podane w notatce wiadomości. Uważając, iż społeczeństwo polskie ma prawo wiedzieć prawdę o stosunkach w społeczeństwie białoruskiem naogół, a więc i o tem, co się w rzeczywistości dzieje w Biał. Zgromadzeniu Obywatelskim, upraszam Redakcję o zamieszczenie zasadniczej części listu mojego odrzuconego przez Redakcję „Dz. Wil.“ — a mianowicie:

„Do Zgromadzenia owego nie należę i nigdy nie należałem, na żadnym zebraniu tegoż nigdy nie byłem, i żadnych zarzutów p. Wolejsza nie robił mi i robić nie

mogł, albowiem pisma „Holos Białorusa“ nie wydaję i nie redaguję. Wiem, iż Zgromadzeniu toczy się walka, wobec jawienia pewnych faktów z przeszłości Wolejszy, znanej chyba całej jawności wileńskiej.

Łączę wyrazy poważania.
Antoni Łukiewicz.

WILEŃSKA GIEŁDA
Urzędowa 25 kwietnia b. r.

Dolary stanów Zjednocz.	92600
New-Jork	92800

WARSZAWSKA GIEŁDA
urzędowa 25 kwietnia b. r.

Dolary	935000—930000
Liry włoskie	4165
Frank belgijski	508750—508000
Holandja	3485000—3465000
London	4100000—4150000
Paryż	545000—540000
Praga	276500—270000
Szwajcjarja	1660000—1650000
Wiedien	132,10—132,10
Wlochy	416500—413500
Bukareszt	4850
Nowy-Jork	9350000—9300000
Frank złoty	180000
Miljonówka	1000000—1040000
Pożyczka złota	1415000—1430000
Złote bonny	1410000—1400000
Pożyczka dolarowa	680000

Redaktor
Stanisław Mackiewicz.

Państwowy zakład zdrojowy
BUSKO
Okres kąpielowy tegoroczny trwać będzie od 15 maja do 30 września

BIURO LEŚNE PARCELACYJNE
J. Łastowski i B. Świętozbecki
Wilno, ul. Miekiewicza, Nr. 42 m.5.
Informacje od g. 9—10, 15—6 w.

Firma chrześcijańska. **D. H. „Bławat Wileński“** ul. Wileńska, 31.

Poleca na sezon wiosenny: markizety, musliny, batysty, kretony, zefiry, swetry, wełniana i jedwabna, wełny i gabardyny na Saknie, kostjmy i płaszcze damskie, kamizelki i kofdry zawsze gotowe na składzie. Wybór wielki — ceny niskie. — Pp. Urzędnikom instytucji rządowych i prywatnych — na **RATY**

Sklep obuwia „Express“ Wilno Portowa 7
Nadszedł transport zagranicznych
SANDAŁÓW
męskich, damskich i dziecięcych
Gwarantowana — trwałość

B-cia ALSZWANG
ul. Wielka 42 S.P. AKC. Telefon 822

Wysprzedaż
wszystkich uszkodzonych od pożaru towarów
Konfekcji męskiej
z ustępstwem od 25% do 75%
Palta
Garnitury
Spodnie
Pyjamas

Artur Lorie
KRAKÓW, ul. Starowisna 19
Telefon 1091.

Poleca:
Cement „Szcakowa“ „Górka“, „Golezów“, Podgórze-Bonarka.
Wapno hydrauliczne do fasad i robót murarskich, skaliste budowlane i do bitenia.
Gips murarski, sztukatorski, modelowy, alabestrowy.
Materiały do krycia dachów lupek szbestoso-cementowy, dachówkę glinianą, papę dachową.
Cegły wyścagajną, samotową, mączkę i glinkę.
Smole pogazową, karbolineum, rury i posadzki szteingutowe i fajansowe oraz wszelkie inne materiały budowlane po przystępnych cenach z dostawą natychmiastową.

KAMIEŃ ŻÓŁCIOWE
Zmiękcza i usuwa bez bólu CHOLEKINAZA.
H. Nemojewskiego ataki w zupełności ustają.
OBJAWY: (początkowe) Ból w bokach i dolku podsercowym (gdzie schodzą się żebra). Pobołowanie w wątrobie. Skłonność do obstrukcji. Uryna ciemna i mętna lub też bezbarwna, jak woda, język obłożony. Gorączka i zwas w ustach. Odbijanie gazami. Wzdęcia i burczenia w kiszkaach. Bóle i zawroty głowy. Silne zdenerwowanie. OBJAWY: (podczas ataków) W dolku i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tylnej — pasie, krzyżu i sięga aż pod łopatkę. Wzdęcia brzucha; rozszadanie żebra i parcie na kiszkę stołową. Brak tohu, oraz ból w plecach i klatce piersiowej (na przetrzął). Niekiedy wymioty żółcia, dreszcze, zimne poty, żółtaczka.
Blizszych informacji udziela: Aptekarz fizjolog H. Nemojewski, Warszawa, Nowy Świat 5. Sąd główny I. B. Segal Wilno.
Sprzedaż w aptekach aptecznych i aptekach.

Sztuka i film drugi numer do NABYCIA
w kasach teatralnych i kinowych oraz w sprzedaży ulicznej. Treść bogata! Szczerogłowe programy widowisk całego tygodnia!

WZELKIE MASZYNY I FORMY
do fabrykacji wyrobów cementowych maszyn do murów betonowych i żużla kamiennego, maszyn do wydrążonych bloków betonowych i dyłowania, maszyn do betonowych dachówek, formy do rur, stopnie, słupy przedmioty budowlane wszelkiego rodzaju.
Maszyny do zmniejszania (Zerkleinerungsmaschinen) mieszarki betonowe, prasy, L. C. M. — farby cementowe.
FABRYKA MASZYN
L. Lubintschik & Co., Ryga, Weberstrasse 10
Katalog Nr. 233 bezpłatnie.

POTRZEBNA ZARAZ
pożyczka 600 - 700 dolarów
na krótki termin
zabezpieczenie hipoteczne na nieruchomości
Informacje w biurze ZACHĘTA
Portowa 6-d.

Najtańsze źródło zakupu!!!
OWSA otrąb, siana, słomy.
Spółdzielnia Rolna
Kresowego Związku Ziemian
ZAWALNA 1. TEL. 1-47

Jezyki obce
Komplety i lekcje oddzielne: francuski, niemiecki, angielski i polski
Garbarska 16 — 3 w podwórku na lewo.

Potrzebna zaraz
starsza inteligentna osoba samotna do zarządu domem i opieki przy dwuletnim dziecku. Informacji udziela Dom Handlowo-Komisowy „Zachęta“ Portowa 6d

Nowozałożona
Czytelnia polska
ul. Piłsudskiego № 20 poleca abonament książek beletrystycznych i dla młodzieży.

Młody człowiek dom-letniskowy
ze średn. wykształceniem
obznajomiony z buchalterją znajduje natychmiast posadę. Oferty wraz z życiorysem i odpisem referencji skierować do administr. Słowa pod „Rachunkowość“

Solec zakład wód mineralnych i kąpiel biotnych znany ze swej skuteczności w reumatyzmie, artretyzmie, przymlocie chorobach skórnych, nerwowych w nadchodzącym sezonie będzie otwarty od 20-go maja do 20-go września. Informację i prospekty wysyła zarząd Solecu poczta Solec-zdrój.

Do sprzedania
2 ogiery, 5 kłaczy, 12 walałów
Wiadomość w Ekspozyturze Sp. Akc. Pabianickiej Fabryki Papieru
Rob. Saenger
st. Woropajewo.